

BR.0012.2.1.2018

BR.0012.3.1.2018

Kadencja 2018-2023

PROTOKÓŁ Nr 1/2018
ze wspólnego posiedzenia Komisji Finansów
oraz Komisji Infrastruktury

które odbyło się w dniu: 10 grudnia 2018 roku

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 17.40

W posiedzeniu udział wzięło 8 radnych członków komisji, Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów, Skarbnik Miasta Irena Baranowska, kierownicy i przedstawiciele Wydziałów UM oraz jednostek organizacyjnych.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:

- 1. Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2019-2022,**
- 2. uchwały budżetowej miasta Konina na 2019 rok.**

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyli przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI oraz przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK.

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:

- 1. Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2019-2022,**
- 2. Uchwały budżetowej miasta Konina na 2019 rok.**

Przewodniczący Komisji Finansów stwierdził, że radni zapoznali się z projektem budżetu miasta Konina na 2019 rok oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2019-2022. Radni materiały otrzymali.

Następnie poprosił Skarbnika Miasta Irenę Baranowską o omówienie powyższych projektów.

Skarbnik Miasta Konina przedstawiła radnym projekt budżetu miasta Konina na 2019 rok.

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI, cytując: „Dziękuję Pani Skarbnik za omówienie projektu budżetu. Teraz przejdziemy do zadawania pytań, następnie ewentualnie zgłaszanie wniosków, potem przejdziemy do zaopiniowania tego projektu budżetu. Radni, którzy są pierwszy raz i nie uczestniczyli w procedowaniu nad budżetem, to przypomnę, że komisje opiniują projekt budżetu łącznie z wnioskami skierowanymi do

Prezydenta Miasta Konina i z uwagami. A jeżeli te uwagi prezydent rozpatrzy negatywnie i z odpowiedzią się rada zgodzi to dobrze, a jeśli się nie zgodzi, to potem na sesji głosujemy czy wprowadzamy do budżetu. Zanim przejdziemy do pytań to ja tutaj też mam kilka takich spostrzeżeń do tego co Pani skarbnik powiedziała.

Przychód ze sprzedaży hotelu 5 mln zł jest wątpliwy. Sprzedajemy go 2 lata, a nawet dłużej. Tak że mogę śmiało powiedzieć, że deficyt o te 5 mln zł od razu wzrasta. Nie 21 mln, tylko można powiedzieć śmiało, że będzie 26 mln zł, bo wątpię żebyśmy ten hotel sprzedali. Nie udało nam się do tej pory, przyczyny były różne, ale to już na pewno dochód wątpliwy.

Rezerwy są zaplanowane na bardzo niskim poziomie. Rezerwa ogólna dopuszczalny poziom to jest 1%, nie może być niższa niż 0,1% zresztą tak jest napisane. A my ustaliśmy to na poziomie 0,12%, czyli to minimum. To jest minimum trzeba powiedzieć. Także nie daje to bezpieczeństwa na pewno wykonania budżetu. Również rezerwy celowe, które dopuszczalne są do 5%, a my stanowimy na poziomie 0,38%, to jest 2 mln zł, tak że możemy śmiało powiedzieć, że to nie jest żadne zabezpieczenie wykonania budżetu, ten budżet ledwo ledwo spinamy.

Wydatki majątkowe, wydaje mi się, że wymagają przeanalizowania również wydatki majątkowe, bo niektóre zadania są takie, które nie wiem czy będą realizowane, np. pawilon kontenerowy. W dalszym ciągu jest w budżecie. Nie wiem, czy będzie autopoprawka.”

Głos zabrała Skarbnik Miasta Konina Irena BARANOWSKA, cytując: „Będzie autopoprawka do tego. Taka jest decyzja prezydenta.”

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI, cytując: „Również niska kwota na nabycie nieruchomości gruntowych tylko 864 tys. zł, tu zawsze jak radny Sidor walczył, że ta kwota jest za mała. Zobaczymy ile planujemy sprzedaży, tam jest kwota już w milionach, działek w ramach przetargu, daje przychód do budżetu 3,5 mln zł. Z jednej strony tak, z drugiej tak. To są moje takie ogólne uwagi.

Faktycznie zgłaszając wnioski trzeba podać źródło finansowania, tu będzie problem. Przedtem była taka praktyka, że jak była duża ta rezerwa budżetowa i zgłaszając wniosek źródło finansowania była rezerwa budżetowa. Tu nie bardzo, bo bardzo szybko to wyczerpiemy te 2 mln zł, a rezerwa powinna być na takim minimalnym poziomie zabezpieczona. Więc nie bardzo można ją rozdysponować na ten moment.”

Kolejno głos zabrał radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Ja chciałbym rozwinąć trochę temat, który poruszył Pan przewodniczący, ponieważ wszyscy ci co parę lat są już radnymi to wiedzą, co są nowi to się dowiedzą, ten temat nabywania nieruchomości gruntowych poruszałem nie sam, wielokrotnie z kolegami radnymi, ale ja już chyba powtarzam jak mantrę ten temat. On jest bardzo istotny dla rozwoju naszego miasta. Dochody miasta rosną jak pamiętam w ciągu 13 lat od 300 mln zł, jesteśmy już powyżej 0,5 mld i powiem szczerze jestem porażony kwota proponowaną do budżetu. Zaczynaliśmy kwotą pamiętam, bo ciągle się ona powtarzała 200 tys. zł, teraz jesteśmy 864 tys. zł. Pytam się tak naprawdę, co ona załatwia? Nie załatwia nic. To jest fikcja, która my ciągle powtarzamy i powielamy. Dlaczego ja powtarzam ten temat, bo widzę pewną nadzieję. Pan prezydent Pałasz był głuchy, pan prezydent Nowicki niestety też nie chyba usłyszeć

tego głosu. Cieszę się, że Pan prezydent jest i jest nowe rozdanie. Myślę, że nowe spojrzenie i zwrócenie uwagi na ten problem może wreszcie zapalić tę lampkę i skonstruowanie tego budżetu będzie po prostu inne. Dlaczego?

Ja przypominam przede wszystkim my jesteśmy w samorządzie, służymy ludziom, a to co się dzieje wokół gruntów, nieruchomości w mieście to jest pewna kpina, to jest żartowanie sobie z ludzi. Jeżeli my uchwalamy plany zagospodarowania przestrzennego, jeżeli planujemy inwestycje jakiegokolwiek, małe, duże, średnie, za wszystkim stoi grunt. Dobrze jest jeżeli ten grunt jest miasta, ale niestety w większości jest osób prywatnych, prawnych, różnych instytucji. I co się dzieje? Zobaczcie, od 2006 roku kiedy zasiadam w radzie, dość szczegółowo czytam ten projekt nie jest mi obojętny, fakt że to później jakoś ta całość się rozlewa, na ten problem zawsze zwracałem uwagę. Mamy zaległości ciągle w tych samych kwotach około 3 mln zł. Słusznie Pan przewodniczący zwrócił uwagę, zobaczcie my ciągle w tej kwocie się obracamy, Wydział Nieruchomości obraca kwotą 3 mln zł co roku. Jak kiedyś proponowałem i ponawiam, mam nadzieję, że właśnie to co powiedziała Pani Skarbnik, nie są to znaczone pieniądze, a ja uważam, że powinniśmy wreszcie zaznaczyć je. Wydział Nieruchomości ponieważ obraca takimi kwotami, sprzedaje, pozbywa się pewnego majątku, a my co robimy, na bieżąco przejadamy. A ja wiem, że to jest bardzo wygodne dla Wydziału Budżetu i skarbnik, ponieważ nieplanowane w danej chwili pieniążki wpływają i można na bieżące sprawy je wykorzystać, a wejdzie to 20 tys. zł, tu działeczkę sprzedamy za 50 tys. zł, za 100 tys. zł i ciągle mamy na bieżące wydatki pieniążki, ale my je przejadamy. Dlatego proponowałem i proponuję po raz kolejny Panie prezydencie, utwórzmy fundusz właśnie z tych środków, które miasto, Wydział Nieruchomości pozyskuje ze sprzedaży majątku miasta, by uruchomić wreszcie zwrot środków mieszkańcom czy instytucji za zajęcie pasa drogowego. Wykup już pod dane inwestycje, ja przypominam, że my mamy już przynajmniej 2 mln zł potrzebne na wykup na Kleczewską. Gdzie tutaj widzimy w budżecie takie pieniądze? My widzimy pieniądze w inwestycjach budowy drogi, ale nikt nie zabezpiecza pieniędzy na przygotowanie terenu i tak ciągniemy to latami.

Dlatego Panie prezydencie proszę się naprawdę nad tym tematem pochylić. Będziemy obracać tym zainwestowanymi raz pieniędzmi i będziemy się w nich obracać, ale pozwólmy im pracować, a nie przejadać je. My nie będziemy dodatkowo ich pożyczać pozyskiwać, my będziemy je mieć. ZRID-u ile mamy 2,5 mln zł. Ludzie czekają po 3-4 lata na pieniądze za zajęcie pasów drogowych. Jak traktujemy ludzi, ano kto jest bystry, albo uświadomiony, to co robi? Idzie do sądu, oddaje nas do sądu i wtedy musimy i tak wypalić pieniążki. A kto nieuświadomiony po prostu cierpliwie czeka. To całe szczęście, że naród o tym nie wie. I całe szczęście że nikt tego nie nagłośnił do tej pory. No może trochę ciszej powinienem, ale mam nadzieję, że wreszcie się zreflektujemy i pójdziemy w tym kierunku. Dostyc dreptania w miejscu.

Następna rzecz, mówimy tu o kwocie 3-5 mln zł Panie prezydencie, druga rzecz, która rzuciła mi się w oczy przy projektowaniu budżetu, to tak. Na pierwszy rzut oka propozycje do budżetu Miejskiej Biblioteki Publicznej, ale to jest tylko taki sygnał, zapaliła mi się lampka i np. MDK-u, gdzie w propozycjach do budżetu w sytuacji, proszę zwrócić uwagę, gdzie wzrost kosztów energii radykalnie idzie do góry 34% już mamy na dzień dobry z Elektrowni. Spółki energetyczne na rok 2019, które złożyły wnioski od 20-40%, nie wiadomo co robi, ale na pewno około 20 będzie zatwierdzone. W tej sytuacji dwa

wydziały w dziwny dla mnie sposób o 20% zaniżyły swoje zapotrzebowanie na koszty energii. Mam nadzieję, że pozostali tego nie zrobili, ale dlaczego to zrobili? Ja podejrzewam w jednym przypadku dlaczego, a no dlatego, bo w założeniach Wydział Budżetu zmusza kierowników do pokazywania oszczędności. I zaraz z tą fikcją na koniec roku wylądujemy, że nie będziemy mieć, oświata krzyczy za pieniędzmi i na koniec roku będzie sytuacja taka, że pieniędzy nie będzie na energię i będziemy na koniec roku wyrwać włosy, bo za energię trzeba będzie zapłacić, albo płacimy, albo siedzimy po ciemku. Proszę to przeanalizować, bo ja, tylko dwa takie przypadki wyłapałem, mam nadzieję, że pozostałe są ok. Ja tylko zauważyłem te dwa.

Trzecia sprawa, która chciałbym poruszyć też związana jakby pośrednio z tym tematem. Panie prezydencie otóż świetna inicjatywa, to też mój pomysł, chociaż niezrealizowany do końca za prezydentury Pana Marka Waszkowiaka, bardzo mnie to bolało. Cieszę się, że chociaż jeden prezydentów podjął, chociaż nie on to powinien robić tylko Pan Marek Waszkowiak jako zastępca do spraw gospodarczych, stworzenie grup zakupowych. Dziwne, że cała Polska i wszyscy są za, nie wiem dlaczego Pan prezydent, nie słyszałem argumentów chociaż jednego przeciw w sensowny sposób, bo ja na razie widzę same zalety, nie widzę wad, ale proszę mnie oświecić jeżeli są wady.

Na bazie PWIK-u stworzyliśmy klaster energii, coś niezbywalnego na tą chwilę, gdzie podmiot miasta będzie miał możliwość i wytworzenia i dystrybucji energii. Do tej pory to nie było możliwe, bo państwo monopol trzymało, ale Panie prezydencie to naprawdę otwiera nam, chyba nie muszę tłumaczyć, możliwości nie tylko tego, że prezydent Lorek stworzył grupę zakupową bardzo wąską oświaty, chwala mu za to, ale to jest niedostateczne jeszcze działanie. Krok mały w dobrą stronę, pójdźmy w tym kierunku. Inne sprawy to już może w innym otoczeniu zwrócę uwagę na pewne oszczędności. Na tą chwilę dziękuję.”

Głos zabrał radny Janusz ZAWILSKI, cytując: „Ja też tak troszeczkę wiem, mając tu trochę lat tego stażu, niestety ten nasz budżet zawsze jest tak robiony żeby się spiął, a nie żeby był realizowany w 100%, od a do z, bo jeszcze się takiego roku nie zdarzyło, żeby budżet był tak realizowany jak jest przyjęty. Nie wiem, zazwyczaj jest to tak z tego względu, że brakuje. I brakuje teraz i brakować będzie na koniec roku, ale pomijam już to. Chciałem jeszcze zapytać, Panie przyjęłyście 11% z CIT-u i PIT-u. Nie wiem czy to jest realne, żeby o 11% nam się to zwiększyło.”

Skarbnik Miasta Konina Irena BARANOWSKA odpowiedziała, cytując: „PIT tak, ale mamy dane z Ministerstwa Finansów ono ma wszystkie wielkości, na podstawie których szacuje te wielkości dla jednostek samorządu terytorialnego, jest to prawie na 11%. Dlatego zwracamy uwagę na to, że takie wzrosty i kwoty są przyjęte do budżetu. Inaczej nie możemy, musimy się trzymać tych wskaźników, które otrzymujemy, ale CIT nie, CIT jest niecałe 4% w stosunku do tego roku, to nie są jakieś duże wzrosty.”

Kontynuując radny Janusz ZAWILSKI, cytując: „Jeszcze jedno pytanie, gdyby przemyśleć taką sytuację, bo te 5 mln za ten hotel, to nam się pojawia, że tak powiem co roku i wiadomo, że co roku my tego nie sprzedajemy i sprzedawać nie będziemy. Czy tam nie mogłaby wchodzić w grę inna kwota, oczywiście niższa, żeby była realna i żeby do tej realnej kwoty ktoś w ogóle kiedyś przystąpił. Jeżeli mamy jakąś tam wycenę zrobioną, strzelam przez jakiegoś rzeczoznawcę i wiadomo, że od iluś lat nie możemy tego

sprzedać, bo można by po prostu pomyśleć, żeby ta kwota była mniejsza. Wiem, że przy naszym projekcie budżetu, to czym ona jest większa to dla wszystkich jest lepiej, tylko, że jest to nieosiągalna kwota, bo jeżeli się tyle lat nie sprzedało, to się tego nie sprzeda. Zwłaszcza, że to jest tylko połowa tego budynku i za drugą połowę też ktoś chce pieniądze. Aż taki wielkiej kwoty za ten budynek się nie da.”

Skarbnik Miasta Konina Irena BARANOWSKA powiedziała, cytując: „Ta kwota jest taka przybliżona do wyceny, która jest aktualna, robiona ta wycena jest w tym roku. Tak że ogłoszenie było we wrześniu/październiku, więc według szacunku taką kwotę powinniśmy przyjąć.”

Radny Janusz ZAWILSKI, cytując: „Tylko, że kwota wartości to jest kwota, którą ludzie chcą dać, a nie to co jest „z księżycyca wzięte”, bo biorąc realnie ktoś kto może nie był w tym budynku i patrzy na niego z daleka i z zewnątrz, to może duża bryła jest. Tylko jakby się dowiedział, zresztą może nie będę tego głośno mówił, bo po co. Dziękuję.”

Skarbnik Miasta Konina Irena Baranowska dodała, cytując: „Jeszcze się chciałam odnieść do słów radnego Marka Cieślaka. Projekt budżetu jest przygotowywany i przedstawiany radzie, Regionalnej Izbie Obrachunkowej do 15 listopada. 15 listopada nie było wiadomo, nikt nie miał wiedzy, że nastąpi wzrost cen energii i o ile. Zawsze był wzrost cen energii, ale obecny jest nienormalny i to jest szok. A planowanie jest w ten sposób, że ustala się daną kwotę na poszczególne wydziały i wydział planuje na poszczególne paragrafy.”

Radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Wszystko się zgadza, pięknie, ładnie brzmi tylko jeszcze nie słyszałem, żeby ceny energii spadły. Jeżeli coś kosztuje dzisiaj 1 zł, to nie zakładajmy że na drugi rok to będzie 80 gr. Nawet jak to widzicie to od razu powinno to być wyrzucone do poprawki.”

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Może odniosę się do tego co było powiedziane tutaj odnośnie wniosków do budżetu. Ja uważam, że te wnioski Panie przewodniczący, tych wniosków nie ma co składać. Dlaczego? Rezerwa jest jaka jest i nawet jeżeli ten budżet uchwalimy 19 grudnia, to już w styczniu będą pierwsze zmiany na 2, 3 kartki, to już wiem z doświadczenia.

Mam tylko jedno pytanie, bo tutaj był mowa na temat hotelu. Pamiętam to była sesja w marcu, albo w kwietniu tego roku, gdzie była również już zapisana kwota ze sprzedaży hotelu Konin, która została rozdysponowana. Była to kwota około 4 mln zł. A ten hotel nie został sprzedany do dnia dzisiejszego. I teraz mnie zastanawia, wydaliśmy pieniądze, których praktycznie nie było, bo to zostały konkretne zadania zapisane, to można nawet sprawdzić w uzasadnieniach, w zmianach do budżetu o ile się nie mylę w kwietniu 2018 roku i teraz po raz kolejny sprzedajemy ten hotel. Ten temat tak jak mnie męczy, to chyba wszystkich radnych, bo ciągnie się zbyt długo, a przypomnę ten hotel od wielu, wielu lat nie przynosi dochodu, a utrzymanie jego jest po stronie miasta. To jest pytanie, jak długo to jeszcze będziemy utrzymywać?

Druga rzecz, co do gruntów i wykupów zgadzam się tutaj z kolegą radnym Markiem Cieślakiem. Temat powielany od wielu lat. Więcej, ja złożyłem nawet propozycje w ubiegłej kadencji, po rozmowach z Panem prezesem Szymczakiem. Ta propozycja została przyjęta przez poprzednie władze miasta, miałem nadzieję, że będzie realizowana, dostałem nawet pozytywną odpowiedź, okazało się po 10 miesiącach, bez żadnej informacji do mnie jako

wnioskodawcy, że jednak miasto się tego wycofało. Szkoda, gdyż była to bardzo fajna propozycja, jeżeli chodzi o uzbrajanie terenów inwestycyjnych gdzie są plany zagospodarowania przestrzennego. Możliwe do tego tematu ponownie się wróci.

Kolejna rzecz, ja mam jedno pytanie do Pani Skarbnik, zanim będę wypytywał dalej i mówił o pewnych rzeczach. Kwota na inwestycje, na zadania jest to kwota 86.352.000,00 zł, czy jest to kwota ze środków budżetu miasta, czy jest tutaj również kwota z dofinansowania do przebudowy ulicy Kleczewskiej, czy tutaj również jest jakiś kredyt? Chodzi mi o te wydatki majątkowe."

Skarbnik Miasta Konina Irena Baranowska odpowiedziała, cytując: „Jeśli chodzi o ulicę Kleczewską, to jest zadanie zaplanowane w projekcie budżetu i również z dofinansowaniem środków własnych i unijnych. Jest to łączona kwota środki własne i unijne."

Radny Jarosław SIDOR, cytując: „A czy na przyszłą sesję mógłbym ewentualnie dostać takie wyliczenie i jakie są środki własne i jakie zewnętrzne. Bo tutaj mam właśnie 30 mln zł budowa połączenie Paderewskiego-Wyzwolenia. Rozumiem, że to jest w tych pieniądzach, tak? Z tego co zauważyłem, tabelka nr 3 również w części opisowej. To jest wszystko w tej kwocie tak? To są środki własne. Żeby była jasność, nie mówię tutaj o żadnym kredycie czy też o obligacjach, to nie jest ruszane, o tym temacie nie mówimy."

Skarbnik Miasta Konina Irena Baranowska powiedziała, cytując: „Obligacje jak najbardziej, przecież są wprowadzone do budżetu. W 2019 roku jest to kwota 50 mln zł, w 2020 roku 50 mln zł. Tak że również obligacje są przychodem budżetu."

Kontynuując radny Jarosław SIDOR, cytując: „Sesja na temat obligacji była 19 września, wtedy podejmowaliśmy uchwałę w sprawie obligacji, ale mowa była o 20 mln zł. Mam tutaj protokół z tej sesji i była tu mowa o pozostałej części obligacji, czyli na kolejne 50 mln zł, miała być podejmowana kolejna uchwała. Czyli zostaliśmy, przynajmniej ja przez Pana prezydenta wprowadzony w błąd, bo tutaj są wypowiedzi."

Skarbnik Miasta Konina Irena BARANOWSKA odpowiedziała, cytując: „Nie Panie radny. Obligacje były na kwotę 120 mln zł, 20 mln w 2018 roku został wprowadzony do budżetu, w 2019 roku 50 mln zł i w 2020 roku 50 mln zł. Nie może być inaczej, bo taka była uchwała rady."

Radny Jarosław SIDOR, cytując: „Co innego się mówi, co innego się pisze. Wrócę do tego później.

Mam inne pytanie, rzecz, która mnie interesuje, a mianowicie budowa ulicy Kleczewskiej. Budowa ulicy Kleczewskiej będzie praktycznie w planach jest tylko do Posady. W projekcie budżetu nie widzę kwoty zabezpieczonej na rondo na wysokości stadniny koni, Posady, można powiedzieć po śladzie ulicy Brunatnej. Nie ma tutaj tego w budżecie, czy to zadanie nie będzie realizowane?"

Skarbnik Miasta Konina Irena BARANOWSKA, cytując: „Panie radny w budżecie nie ma no to trudno mi powiedzieć czy będzie realizowane, czy nie. Kleczewska jest wpisana do budżetu i zaraz Panu odpowiem. 9.942.357,00 zł na 2019 rok to środki własne, a 17.317.000,00 zł to są środki unijne. Na kwotę 27.260.000,00 zł zadanie będzie

realizowane i rozpoczynane w 2019 roku. Prawie 10 mln to środki własne, a 17 mln unijne.”

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Ulica Kleczewska, to nie jest wraz z rondem na wysokości Posady i połączenie drogi wojewódzkiej, jak również drogi powiatowej czyli łącznika do ulicy Przemysłowej. Dlaczego? Na ten temat już dopytywałem w czerwcu 2018 roku. Dostałem odpowiedź, przeczytam końcowy fragment: „ponieważ występuje w drodze wojewódzkiej. Koszt wykonania budowy skrzyżowania według kosztorysu inwestorskiego z 2015 roku to kwota 2.151.950,00 zł. Docelowe skrzyżowanie typu rondo stanowi oddzielną dokumentację i nie jest objęte przebudową ulicy Kleczewskiej.”

Głos zabrał Dyrektor ZDM Grzegorz PAJAŁ, cytując: „Co do ronda, bo to najszybciej i najkrócej. Ani w zadaniu dotyczącym rozbudowy ulicy Kleczewskiej, ani w zadaniu budowa łącznika ulica Przemysłowa, ulica Kleczewska, rondo przy stadninie koni nie zostało ujęte i wybudowane, jest to osobne zadanie, na które Miasto powinno znaleźć dodatkowe środki finansowe. A związane to jest z taką prozaiczną sytuacją, że dzisiaj nawet wiemy, że brakuje dofinansowania do podstawowej wartości, czyli do ogłoszonego i otwartych ofert na ulicę Kleczewską. Ale druga sprawa jest taka, że gdybyśmy nawet chcieli próbować tę dokumentację do któregoś projektu dołączyć, to po pierwsze brakuje środków, a po drugie jest niespójność w dokumentach, ponieważ wnioskujemy o pewien zakres na pozwolenie na budowę. Tam są inne nazwy - łącznik był na ZRID, rondo też jest na ZRID, jest inny zarządca i właściciel terenu, bo 2/3 tego ronda będzie przekazane później Marszałkowi, bo będzie to w ciągu drogi wojewódzkiej, ale już w granicach poza miastem Koninem i ulica Kleczewska będzie całkowicie w zarządzie Prezydenta Miasta Konina. W związku z tym tak do końca to się nie łąpało w żaden projekt unijny.

Dzisiaj, mając wiedzę, że środki, które są oferowane przez wykonawców na te dwa zadania, bo łącznik jak i ulica Kleczewska przewyższają zdecydowanie procent dofinansowania, w celu również zmniejszenia prawdopodobieństwa popełnienia błędu, tudzież przy postępowaniu przetargowym, przy rozliczaniu wykonania robót, to rondo nie zostało w tym momencie ujęte, bo na nie nie było środków finansowych. Dzisiaj miasto Konin będzie musiało podjąć decyzję czy to rondo w tym roku, czy w roku 2019, czy na rok 2020 zaplanować, ponieważ powinno się to zakończyć równocześnie z ulicą Kleczewską, tak aby cały układ drogowy od ulicy Zakładowej aż do ulicy Przemysłowej i na Marantowie powinien być zakończony i o dobrych parametrach technicznych. Czas mamy do roku 2020, wtedy kiedy będzie zakończona rozbudowa ulicy Kleczewskiej, jeżeli to postępowanie, które jest aktualnie prowadzone zostanie pozytywnie zatwierdzone i zawarta będzie umowa.”

Radny Tadeusz WOJDYŃSKI, cytując: „Tutaj mam pytanie Panie Dyrektorze, inwestorem tego ronda to kto będzie jak to jest oddzielne zadanie?”

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJAŁ odpowiedział, cytując: „Inwestorem będzie miasto Konin, natomiast 2/3 ronda jest poza granicami miasta Konin, w związku z tym mamy grunty Województwa Wielkopolskiego i mamy grunty Kazimierz Biskupiego. Tam jest wszystko już pouzgadniane, dokumentacja jest kompletna, tam jest pozwolenie na budowę, tu akurat jest ZRID, ale powiedzmy to jest pozwolenie na budowę. Wszystko jest poustalane, ale zarząd Województwa i Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu nie wyrażał chęci partycypowania w tej inwestycji, ponieważ to nie jest ich sprawa tylko nasza, to my

chcemy skomunikować bardziej te tereny inwestycyjne, my chcemy mieć wygodniejszy dojazd, oczywiście pomogli nam, bo wszystkie porozumienia, które mamy z nimi zawarte są zawarte, zgodę wyrazili, dysponowanie nieruchomością również, ale to wyłącznie starania miasta Konin. 1/3 tak, natomiast te 2/3 nie będzie, ale nawet taka prozaiczna sytuacja - zimowe odśnieżanie. Dziwne by było, żeby miasto Konin tego nie utrzymywało, bo skoro będzie jechała pługopiaskarka od ulicy Przemysłowej i będzie zawijać się na rondzie w ulicę Kleczewską, to będzie musiała to odśnieżyć. Z tego tytułu Zarząd Dróg Wojewódzkich podejrzewam, że wyszedł i takie warunki postawił.”

Radny Jarosław SIDOR powiedział, cytując: „Czyli proszę Państwa wszystko już wiecie, ulica Kleczewska to nie jest rondo, to jest oddzielne zadanie, a z tego co wcześniej rozmawialiśmy, przeczytałem tutaj, kwotę 2.100.000,00 zł to teraz gdzieś około 4.000.000,00 zł.

Kolejna rzecz, której nie widzę Panie Prezydencie, Pani Skarbnik, a o które zabiegam od 2016 roku, ja może tylko przypomnę, że miasto Konin, Pan Prezydent Piotr Korytkowski odebrał nagrodę w Warszawie „Grunt na medal” za tereny inwestycyjne między innymi na Międzyzlesiu. Przypomnę, że te tereny inwestycyjne nie są odwodnione. 8 listopada 2016 roku miała miejsce wizja lokalna, o czym Państwo radni z Komisji Infrastruktury i nie tylko się przekonali jak te tereny wyglądają. Była zabezpieczona kwota 1.000.000,00 zł na rok 2017, później na rok 2018, wykonana została dokumentacja w kwietniu, 950.000,00 zł zostało zabrane prawdopodobnie na wykonanie dróg rowerowych, bo tych pieniędzy było mało. Nie ma ani 50.000 zł, ani nie ma tak myślę około 2.000.000,00 zł na odpowiednie i kompleksowe odwodnienie tych terenów inwestycyjnych od Przepompowni aż do ulicy Przemysłowej Panie Prezydencie. Jest to temat, który się ciągnie już teraz będzie praktycznie 3 rok, a przypomnę, że o tym wiedzieli wcześniej urzędnicy, ale dla nich temat nie istniał. Także to są rzeczy ważne, mi się wydaje, że albo się chwalimy tymi terenami, albo tam po prostu nic nie róbmy i dalej niech będzie siana kukurydza.

Kolejna rzecz, mamy w Koninie program, jeżeli chodzi o dofinansowywanie do budowy przyłączy kanalizacji sanitarnych, został on przyjęty z aprobatą przez radnych poprzedniej kadencji. Były przeznaczone kwoty 500.000,00 zł, następnie 2 razy po 300.000,00 zł, w tym roku jest to kwota 100.000,00 zł. Proszę Państwa duże nakłady inwestycyjne poniosło Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w ostatnich 3, 4 latach zdobywając środki zewnętrzne nie obciążając jednocześnie budżetu miasta, aby można było budować sieć kanalizacyjną w różnych rejonach Miasta. Ostatnio wybudowano sieci kanalizacyjne wraz z przyłączami na Osadzie, ulica Gajowa, ulica Witkiewicza, ulica Działkowa, ulica Staromorzysławska, ulica Harcerska. 4 grudnia skierowałem pismo do Pana Prezesa Zbigniewa Szymczaka z prośbą o odpowiedź, wiedząc już jaka kwota na przyłącza jest zabezpieczona. Pozwolą Państwo, że przeczytam: „Uwzględniając wnioski odbiorców o przyłączenie do nowo wybudowanej sieci kanalizacji sanitarnej i już istniejącej w innych rejonach miasta, chęć podłączenia do wybudowania przez PWiK przyłączy kanalizacji sanitarnej wyraziło się 85 odbiorców w 2018 roku. Przedsiębiorstwo wybudowało 36 sztuk przyłączy o łącznej długości 670,5 metra. Z uwagi na wyczerpanie środków finansowych w budżecie miasta Konina na rok 2018 przeznaczonych na finansowanie lub dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej związanych z budową przyłącza kanalizacyjnego i przyłączeniem nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej nie zrealizowano 49 sztuk zgłoszeń o szacunkowej długości

9600 metrów. Na obecną chwilę w wykazie przyłączy do wybudowania w ramach dotacji w roku 2019, zgodnie z deklaracją zgłoszoną przez właścicieli, znajdują się 54 przyłącza o długości około 1000 metrów. Na dzień dzisiejszy szacowana ilość przyłączy kanalizacji sanitarnej do wybudowania na terenie miasta Konina wynosi 290 sztuk.”

Dlaczego o tym mówię? Zacytuję tutaj - liczba 54 sztuk, przypomnę jeszcze nie zgłosiło wielu mieszkańców chęci przyłączenia się, wykonania projektu z tych ulic, które właśnie wcześniej wymieniłem. Wiem, że tych środków będzie mało i teraz jest pytanie, czy miasto chce ten program dalej prowadzić, czy też ma zamiar zwiększyć środki inwestycyjne w roku przyszłym, czy też jest to kwota można powiedzieć ostateczna? Bo według moich wyliczeń, tutaj kolega Marek Cieślak mówił, ja widzę jak ten budżet jest skrojony, to jest po prostu tak skrojony, żeby go skroić, bo tych pieniędzy braknie. Braknie pieniędzy na energię elektryczną w oświacie i wielu jednostkach budżetowych, braknie pieniędzy na energię ciepłą prawdopodobnie. Wzrastają koszty niestety utrzymania i teraz jest pytanie, czy Miasto zwiększy kwotę na dotację? Ja tylko przytoczę tylko takie krótkie wyliczenie, że przy 100.000,00 zł to można tak wybudować powiedzmy 30 przyłączy po 10 metrów, to jest kwota 90.000,00 zł, a przypomnę jest 54, a możliwe, że będzie ich w przyszłym roku już około 100. I teraz jest pytanie, czy ci mieszkańcy będą musieli czekać, czy będą się musieli we własnym zakresie te przyłącza budować w związku z zarządzeniem, które zostało wydane przez Pana Prezydenta Józefa Nowickiego, że jeżeli istnieje sieć kanalizacji sanitarnej to w ciągu roku każdy mieszkaniec powinien się do niej przyłączyć. Jak to będzie wyglądało?

Druga rzecz, Pani kierownik chciałem się dowiedzieć, jest tutaj przeznaczona kwota ponad 200.000,00 zł na przyłączenie się do można powiedzieć ekologicznych systemów ogrzewania, czyli jest tam mowa o centralnym ogrzewaniu miejskim, przy obecnych kwotach wątpię, ale to możliwe, że ktoś się zdecyduje, gazu do pieców elektrycznych tutaj też wątpię. Chciałem się dowiedzieć jaka największa liczba chętnych jest, czy była do tej pory, jeżeli chodzi o zmianę systemu ogrzewania i na jakie? Bo w ubiegłym roku również przeznaczaliśmy określoną kwotę pieniędzy na to właśnie zadanie.

To tyle, tylko mam pytanie jeszcze na koniec Panie Prezydencie, gdzie Miasto ma zamiar szukać, w jakim dziale, pieniędzy, jeżeli chodzi o brakującą kwotę przypomnę do najniższej oferty, która jest złożona przez firmę Molewski - 13.000.000,00 zł, o ile się nie mylę, na przebudowę ulicy Kleczewskiej, a najwyższa oferta tam była odbiegająca od kwoty zarezerwowanej 44.000.000,00 zł, chyba powyżej 33.000.000,00 zł w stosunku do kwoty zarezerwowanej. Teraz jest pytanie, czy my te pieniądze mamy, będziemy się gdzieś starać? Już praktycznie musimy ich szukać w budżecie i praktycznie wiele zadań tutaj musi mówiąc kolokwialnie „wylecieć”, bo to są ważne rzeczy, bo ulica Kleczewska jest naprawdę bardzo ważną rzeczą i albo Panie, Panowie przewodniczący wykreślamy tutaj wiele zadań tak, żeby po prostu były na to pieniądze, albo są inne środki. Rozdrabniamy się, ja tutaj widzę ulicę Gimnastyczną, ewentualnie inną, uważam, że składanie wniosków naprawdę też nie ma sensu.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK, cytuję: „Ja może zacznę od tego generalnego stwierdzenia. Prosiłem Pana Prezydenta Piotra Korytkowskiego, żeby przesunął moment uchwalania na styczeń, właśnie z racji tego, że ten budżet powinien być przeliczony. Proszę Państwa ze względu na zwykłą pragmatykę zarządzania czy

rządzenia, jeżeli się raz podzieli odebrać nikomu się nie da. Panie Prezydencie my się znamy z wcześniejszej działalności i zna Pan moje poglądy gospodarcze, więc możemy sobie tu pogadać, niebezpieczeństwo jest w Pańskim dziale, na gospodarkę komunalną w niej 2.500.000,00 zł, na energię elektryczną w tej gospodarce 100.000,00 zł mniej przy wzroście cen, na oświetlenie uliczne przyrost 3%, nie da Pan rady. Przyrost na inwestycje w transporcie 18.000.000,00 zł, przy tym co się dzieje na rynku wie Pan 20%, 30% przecież to idzie w górę, więc tu będą duże kłopoty. Proszę Państwa, gdy do tego dołożymy sytuację taką, na pomocy społecznej 5.000.000,00 zł mniej, na oświacie 4.000.000,00 zł więcej, ale na energii nigdzie nie zwiększone i sprzedaż hotelu moim zdaniem nie wchodzi w rachubę. Proszę zobaczyć ten hotel jest jednym budynkiem o dwóch różnych strukturach sieciowych, jak chce Pan wyłączyć ciepło w jednej części, to musi Pan wyłączyć w drugiej części i wszystko. Ja pamiętam jak byłem tam prezesem jednej tej połówki i muszę powiedzieć, że koszt wymiany tej instalacji powoduje, że to jest w żaden sposób nieopłacalne. Radzę się z Prezesem Huty i dogadać się, żeby zrobić ten interes wspólnie, bo inaczej jest to nie do sprzedania i nie wiem czy 5.000.000,00 zł jest w ogóle realną kwotą.

Proszę Państwa ja chciałem zwrócić uwagę na jedno, Marek Cieślak powiedział, że energii brakuje w Bibliotece, ale wszędzie brakuje, we wszystkich szkołach, wszędzie brakuje. Proszę Państwa dyrektorzy muszą przełknąć, takie dostali wytyczne, takie dostali pieniądze, natomiast oni muszą zabezpieczyć jedną rzecz - świadczenia pieniężne dla pracowników, bo za to odpowiadają karnie. Jak nie zapłacą za energię to odetną, ale odpowiada organ założycielski, dyrektor musi pilnować własnego indywidualnego „interesu”, to jest ciężko karalne. Nie stawiamy tych ludzi pod murem, bo za miesiąc, za 2, czy za 5 i tak to wróci do Prezydenta Miasta.

Proszę Państwa przeliczmy ten budżet, bo ten budżet jest nierealny, dla mnie są dwie rzeczy, radny Jarosław Sidor lubi bardzo szczegółowe różne rzeczy. Dla mnie dwie rzeczy - wyjazd na Warszawę i wiadukt nad koleją. Ja dlatego głosowałem przeciwko obligacjom, ponieważ 20.000.000,00 zł potrzebnych miastu pieniędzy poszło na rozprosz w tym roku, a to są pieniądze, które potrzebuje Prezydent Korytkowski na rozpoczęcie inwestycji, bez tych inwestycji nie chce pomyśleć, że kolej wybudowała swoją część a my nie mamy rady.

Proszę przyjąć to jako, podzielę się swoją wiedzą i tym co widzę z budżetu, to jest po prostu dla rządzących prezydentów niebezpieczne.”

Kolejno głos zabrał Z-ca Prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW, cytuję: „Ja chciałem się odnieść do tych kilku cennych rad, tutaj przez Państwa radnych przekazanych, z którymi się w pełni zgadzam. Ja może zacznę od tego, że mógłbym powiedzieć, że ten budżet jest trudny to nic nie powiedzieć, bo ten budżet jest piekielnie trudny i szczerze mówiąc ja się przeraziłem jak się w niego wgłębiłem, bo wpłynęło na to wiele czynników historycznych, ale też obiektywnych, z którymi mamy do czynienia.

Po pierwsze proszę zauważyć jak mocno planujemy zadłużyć miasto Konin, do niedawna wisiała przecież cyfra 109 na wejściu do urzędu, natomiast tutaj już mamy zaplanowane na koniec 2019 roku 170.000.000,00 zł. Także jest to historyczne zadłużenie Konina i moim zdaniem wynika ono przede wszystkim z tego, że zaplanowaliśmy bardzo mocną, intensywną politykę inwestycyjną. Przede wszystkim w kwestiach dróg publicznych, gdzie mamy kilka dużych projektów dofinansowanych ze źródeł zewnętrznych, w związku

z czym jeszcze trudniej jest zrezygnować z tych inwestycji, bo po prostu stracimy tą dotację i tym bardziej ta decyzja jest trudna, ale doszły do tego takie czynniki jak wzrost energii cieplnej, rynek zamówień publicznych, gdzie wykonawcy mocno podnieśli swoje ceny w przeciągu roku. Planując inwestycje rok temu nikt się nie spodziewał, że takie będą ceny z przetargów i to czynniki obiektywne. Natomiast w moim przekonaniu, to jest moja prywatna ocena tego, przez ostatnie lata niestety była prowadzona polityka „zaczarowywania kosztów”, to znaczy były planowane niższe wydatki, gdzie w rzeczywistości one były większe i to się niestety dzisiaj proszę Państwa odbija, bo w jakiej sferze nie zaczniemy analizować tego budżetu i to też sygnalizują dzisiaj kierownicy, którzy zgłaszają bardzo duże zapotrzebowanie tylko dlatego, że przez lata te wydatki były zaniedbywane.

Ja się zgadzam, że rezerwa powinna być większa, każdy z nas chciałby mieć większą rezerwę, ale włożenie większej kwoty do rezerwy oznacza, że skądś musimy te pieniądze zabrać.

Odszkodowania, jasne to jest jakieś tam zobowiązanie, jest to zobowiązanie prawne, natomiast jeżeli pewne przez kilka lat były w tej sferze zaniedbania i nie dbano tak do końca, bo nie było na to po prostu pieniędzy, to teraz te problemy się nagromadziły i trudno oczekiwać, że w przeciągu jednego roku, na podstawie jednego budżetu te problemy rozwiążemy. Ja oczywiście to traktuje jako sugestie na przyszłość, na kolejne lata, natomiast trudno też przeznaczać pieniądze na odszkodowanie w momencie, kiedy mamy takie inwestycje jak na ulicy Kleczewskiej. Co do ulicy Kleczewskiej, to nie zapadła jeszcze decyzja co robimy z ulicą Kleczewską, możliwe, że zapadnie ona w najbliższych dniach. Natomiast według mojej opinii powinniśmy wpisać tą inwestycję do budżetu, bo nie możemy sobie pozwolić na straty tak dużej dotacji, jest to bardzo ważna i kluczowa inwestycja w mieście. Pytanie skąd źródła finansowania, tutaj Pan radny Sidor się pytał to odpowiadam, jedyną drogą, z którym możemy pozyskać takie pieniądze to jest Marszałek. Prowadzimy intensywne rozmowy, aby Pan Marszałek i nowy zarząd województwa nam dołożył. Jeżeli Państwo mają inne możliwości znalezienia dofinansowania w administracji rządowej z wielką chęcią się przyłączymy, wesprzemy i dziękujemy bardzo mocno za jakiegokolwiek dofinansowania. Natomiast jeżeli nie dałoby się od Marszałka tych pieniędzy zdobyć, to siłą rzeczy trzeba będzie to sfinansować z kredytu i jeszcze bardziej zadłużyć Miasto. To jest moja opinia, bo po drugiej stronie bardzo duże oddanie dotacji i praktycznie zaprzepaszczenie szansy na rozwiązanie problemów komunikacyjnych na tej ulicy.

Szanowni Państwo oprócz tego, że mamy tutaj ten budżet pokazany w takim a nie innym kształcie, to przecież my dobrze wiemy, że tych problemów będzie jeszcze więcej, których tutaj nie widać. Są takie problemy jak na przykład nie wiadomo co będzie z przeprawą, jakie w związku z tym pojawią się koszty w najbliższym roku, w najbliższych latach, tego tutaj nie widać, tego tutaj nie ma. Nie widać też wiele kosztów związanych z energią cieplną, z prądem, z kolejnymi przetargami, chociażby bieżąca kwestia dotycząca składowiska na ulicy Marantowskiej, kwestia dotycząca zwiększających się kosztów odpadów, gdzie gminy muszą coraz więcej dokładać ze swoich do kosztów zagospodarowania odpadów. Tam się pojawią jeszcze w najbliższych latach większe koszty, o którym jeszcze nie mówimy.

Jeżeli chodzi o hotel, to jest szczerze mówiąc „szapo ba” dla Pani Skarbnik, że tak to jest zrobione, bo to jest czysta inżynieria finansowa, żebyśmy mogli tworzyć wydatki na odpowiedni poziomie musimy mieć odpowiednie dochody, bo inaczej się tego nie da zrobić. Wiemy dobrze, że tego hotelu za tą cenę się sprzedać nie da, natomiast będzie trzeba podjąć wszelkie starania, żeby go w tym roku sprzedać, bo on generuje każdego roku straty, także 5.000.000,00 zł straty ta kwota była zawyżona po to, żeby mieć też większe wydatki, możliwość większego zadłużania się.

Chciałbym powiedzieć jeszcze jedną rzecz, że mimo tak dużego zadłużenia nasz poziom wydatków majątkowych jest naprawdę nisko, bo wynosi jak zauważono na ostatniej sesji 16% to jest bardzo mało. Miasta, które najszybciej się rozwijają w Polsce mają poziom wydatków inwestycyjnych na poziomie 30%. Mówi się, żeby odtwarzać majątek gminny ten poziom powinien wynosić około 20%, my mamy 16% przy bardzo mocnej polityce inwestycyjnej, którą prowadzimy, której tak naprawdę dzisiaj nie jesteśmy w stanie wytrzymać. I pytanie jak zrobić, żeby w przyszłych latach ten poziom inwestycyjny był wyższy, żeby chociaż odtwarzać infrastrukturę drogową czy mostową, która bez inwestycji będzie popadała w coraz gorszy stan. Pan Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich sygnalizuje, że jeżeli nie zaczniemy raz w roku remontować jednego obiektu, to wpadniemy w takie problemy, że te obiekty zaczną być zamykane, już są zamykane.

Oczywiście jeszcze takie problemy dokończę jak te z odwodnieniem, zdajemy sobie sprawę jak poważny to jest problem i jak to wpływa na jakość i atrakcyjność terenów inwestycyjnych w tamtym obszarze. Natomiast to też jest koszt milionowy i dzisiaj Pan kierownik Jakubek sygnalizuje to bardzo mocno, że takie koszty trzeba będzie wpisać. Natomiast pytanie skąd, jeżeli Państwo mi podadzą, tutaj Pan przewodniczący mówi, że w tym obszarze są niedoszacowane koszty, proszę mi pokazać obszar, w którym są one przeszacowane, gdzie zostaną jakieś środki.

Kończąc myślę, że jesteśmy w okresie nieoczekiwanych zwiększonych kosztów, drastycznie zwiększonych i w okresie też intensywnej polityki inwestycyjnej i myślę, że w następnych latach sytuacja będzie o tyle lepsza, że będziemy mogli dopasowywać. Proszę pamiętać, że ten budżet został też on przekazany, tak naprawdę nic w nim nie zostało zmienione. Dzisiaj to co Państwo analizują jest to dokument przygotowany przez Pana Prezydenta Józefa Nowickiego i my jeszcze w nim nic w zasadzie nie zmieniliśmy, bo ciągle trwają analizy w tym zakresie.

Kluczowa będzie odpowiedź na pytanie co zrobić z ulicą Kleczewską? Ja akurat jestem zdania, że ta ulica powinna być jak najszybciej zrealizowana i jak najszybciej powinniśmy wyłonić wykonawcę, bo może się okazać, że kolejne przetargi będą jeszcze droższe i zrobimy sobie problem, narazimy się tutaj na jakieś złe opinie ze strony mieszkańców czy innych instytucji i dotacja też może zostać zagrożona.”

Skarbnik Miasta Konina Irena BARANOWSKA powiedziała, cytując: „Chciałem jeszcze uzupełnić, jeśli chodzi o wykupy i odszkodowania, bo o tym nie było mowy i również kierownicy nie zabrali głosu, nie powiedzieli. Na ulicę Kleczewską mamy zaplanowane 2.000.000,00 zł i to będą środki niewystarczające na odszkodowania i wykupy. A na ulicę Kolską i ulicę Warszawską również prawie 2.000.000,00 zł były wykupy. Także te środki są ukryte w zadaniu inwestycyjnym i ich nie widać, jak są w budżecie to widać czy to są odszkodowania, czy wydatki majątkowe związane z wykupami, a tych tak nie widać,

trzeba po prostu dopowiedzieć. Także ogromne pieniądze są, które Miasto wydaje na wykupy i nie można powiedzieć, że to są 900.000,00 zł, czy 1.000.000,00 zł.”

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI, cytując: „W tych wydatkach majątkowych, które tutaj mamy wyszczególnione są również zadania, które mają być realizowane w ramach KBO. I tak do końca to nie wiem, czy akurat to są mądre zadania i powinny być realizowane, takie mini uzdrowisko Termia Solankowa na V osiedlu. Rację bytu to by miało tutaj przy odwiercie gdzie mamy solankę, tam solanki nie mamy, dlatego tak się pytam, czy ktoś policzył jakie będą koszty utrzymania tego, tej inwestycji? Czy ktoś w ogóle policzył jakie byłyby roczne koszty utrzymania tej tężni? Mało, że wydamy 500.000,00 zł, a jeszcze będziemy co roku będziemy ponosić koszty utrzymania i nikt nie wie jakie będą duże te koszty utrzymania.”

Radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Ja mam pytanie do Pana Prezydenta, bo chciałbym poznać opinię tego mojego pomysłu sprzed paru lat i teraz go powtórzyłem. Jakby wykorzystywać te środki ze sprzedaży i obracać je w ramach Wydziału Gospodarki Nieruchomościami. Czyli ja nie mówię, że to już, teraz, ale co Pan Prezydent myśli o takim pomysle? Czy to jest realne, czy to co sobie wymyśliłem, czy to jest fikcja ekonomiczna?”

Z-ca Prezydenta do spraw gospodarczych Paweł ADAMÓW odpowiedział, cytując: „Trudno powiedzieć, pytanie czy jakoś znaczyć te środki, czy to jest potrzebne, bo stworzenie takiego funduszu jednak nam spowoduje, że mamy te środki znaczone i zmniejsza nam to elastyczność. Natomiast uważam, że trzeba zawsze w budżecie zarezerwować odpowiednią kwotę na te rzeczy, natomiast ja osobiście nie robiłbym w formie jakiegoś funduszu, nawet nie ma prawnie takiej możliwości, żeby te środki oznaczyć. Chociaż rozumiem, że Pan radny miał na myśli mówiąc fundusz, to w budżecie będzie na to kwota.”

Radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Zabezpieczać odpowiednie środki i jeżeli realnie wydział sygnalizuje, że potrzebna jest kwota 2.000.000,00 zł, 3.000.000,00 zł rocznie dla zabezpieczenia, to jeżeli zabezpieczymy, to nie musimy tego znaczyć, będzie wpisane do budżetu i tyle załatwia sprawę.”

Z-ca prezydenta Paweł ADAMÓW dodał, cytując: „Na pewno koszty wykupu pewnie są większe niż to, co żeśmy zaplanowali do sprzedaży, chociaż trzeba by to dokładnie sprawdzić.”

Chciałbym uzupełnić jedną rzecz, bo otrzymałem informację od Pana kierownika, że jednak zdecydowana większość tych odszkodowań ze ZRID, to są odszkodowania w stosunku do Skarbu Państwa i jest szansa na to, że może udałoby się te odszkodowania, w jakiś sposób uzyskać umorzenie, tak że tu jest praca z naszej strony do wykonania, żeby do Skarbu Państwa wystąpić z takim wnioskiem i to by nam dało kilka milionów oszczędności, wydatków, które by trzeba w przyszłości pokryć.”

Kolejno głos zabrał radny Janusz ZAWILSKI, cytując: „Myślę, że jeszcze warto by było się pochylić nad taką rzeczą, kiedyś już na ten temat były dyskusje, ale jak jest „nóż na gardle”, żeby popatrzeć w ogóle, co my możemy jeszcze sprzedać. Jest dużo takich miejsc, szczególnie przy tych naszych dużych ciągach komunikacyjnych, gdzie ludzie i tak mają ogrodzone „na cztery” i go użytkują i my dopiero wpadamy na to przy okazji różnych innych inwestycji. Może teraz warto by było się rozejrzeć jeszcze w planie miasta,

przejechać się konkretnymi ulicami, żeby zobaczyć, gdzie jeszcze, bo to jest tak, że na tej ulicy się 500 metrów sprzeda, na drugiej 500. Ludzie dzisiaj swój teren bardzo chętnie kupią i to bez zbędnej zwłoki. Ci, którzy mają jakieś tam, będzie chyba trochę z wieczystej dzierżawy. Nie będą jakieś duże pieniądze, ale jedno z drugim. To jest taki pomysł do przejrzenia tej całej można powiedzieć buchalterii przy drogach i jeszcze innych działek, które ewentualnie mogłyby nam pomóc chociażby pokryć te parę milionów za ten hotel, których nie będzie...”

Głos zabrał z-ca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Ja jeszcze tutaj nie powiedziałem o jednym problemie, bo też widzę Panią kierownik. Kwestia ogromnych braków w zasobie lokalowym, jeżeli chodzi o mieszkania komunalne i socjalne, tak że, jeżeli myślimy w kategorii gospodarowania nieruchomościami trzeba poszerzać ten zasób lokalowy i komunalny, bo te potrzeby są coraz większe i z tym problemem będziemy się coraz bardziej zmierzać. A standard tych mieszkań też jest dużo do nadrobienia, tak że myślę, że w kolejnych budżetach można by było pomyśleć i rozpocząć jakąś dyskusję w zakresie uruchomienia programów rozbudowujących nasz zasób lokalowy komunalny i socjalny, czy opartych na MTBS.”

Głos zabrał radnych Jarosław SIDOR, cytując: „Panie prezydencie, to jest bardzo drażliwy temat dla mnie, a mianowicie mieszkań, bo wspomniał Pan MTBS. W grudniu 2017 roku przekazywaliśmy pieniądze dla MTBS, jak również dla PKS za grunty. Po stronie miasta była to kwota ok. 5 mln zł po to, aby MTBS mógł tutaj budować po byłym placu PKS budynki i z tego miasto ma otrzymać 18 mieszkań do dyspozycji. Ja robiłem bardzo proste wyliczenia. Proszę sobie policzyć, tutaj robiłem takie wyliczenia - 18 mieszkań przez 4,4 mln zł, później jeszcze dołożyliśmy. Na wolnym rynku byśmy kupili o połowę więcej mieszkań niż to, co dostaniemy od MTBS, w zależności od tego, jaki to jest standard, jaki metraż itd. Dlatego mówienie o tym, że teren po byłym PKS się zmieni, że będzie ładniej ok., ale proszę sobie policzyć skutki finansowe, bo na wolnym rynku mamy kilkaset wolnych mieszkań do kupna i wtedy jest ta możliwość kupienia taniej i ulokowania większej ilości osób potrzebujących i zgadza się tutaj ze mną Pan prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Zatorze. Pakowanie pieniędzy w MTBS, których koszty utrzymania są drogie nie ma sensu, bo tam nikt, kto ma „socjal” nie pójdzie mieszkać i tutaj będę zdecydowanym przeciwnikiem.”

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI, cytując: „Pan radny Jarosław Sidor zaproponował, że nie ma sensu zgłaszać wniosków, ja ten pogląd podzielam. Czy ktoś z Państwa chce zgłaszać jakiś wniosek do budżetu? To jest uwaga, która będzie w protokole i prześlemy to w protokole Panu prezydentowi, bo uważam, że te wszystkie uwagi, które Państwo radni przekazaliście i wypowiedzieliście na dzisiejszym posiedzeniu są zaprotokołowane i to prześlę prezydentowi w tej formie, a prezydent ma możliwość dokonania zmian w ramach autopoprawki, jak będzie chciał, tak że mu tej drogi absolutnie nie chcę zamykać.

Czy mają Państwo inne zdanie na ten temat? Chyba wszystko zostało powiedziane, wobec tego ja proponuję tak, że opinię musimy wyrazić o tym budżecie, te wszystkie uwagi, które Państwo zgłosiliście, to ja w opinii na posiedzeniu Rady, sesji budżetowej odczytam, ujmę to wszystko w opinii, ale musimy formalnie przegłosować, czy jesteśmy za pozytywnym zaopiniowaniem projektu budżetu z tymi uwagami, które zostały

wypowiedziane, bo tylko tak możemy to zrobić... Radni zwrócili uwagę i prezydent, nie można Panu prezydentowi sugerować, że to zadanie czy tamto wyrzucamy. To musi być inicjatywa ze strony prezydenta. Projekt jest projektem. Prezydent w ramach autopoprawy może jeszcze jakieś zmiany dokonać. Nie mamy jeszcze opinii RIO."

Ponownie głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Chciałbym tylko prosić o to, co mówiłem, a mianowicie rondo przy ul. Kleczewskiej. Ja to rozumiem, że to zadanie powinno wejść i mam nadzieję, że wejdzie. Nie wiem, jak będą rozmowy przebiegały z marszałkiem. Rondo – aby połączyć to z drogą, która łączy łącznik z ul. Przemysłową i rzecz, o której mówię od dawna, czyli odwodnienie terenów inwestycyjnych. Jest to duża kwota, bo szacuję ok 6 mln zł rondo i odwodnienie terenów. Najniższy przetarg na wykonanie to była kwota ok. 1,9 mln zł. Dokumentacje są wykonane, to są tereny i temat można powiedzieć by było powiedzieć byłby już zamknięty.

Mam taką uwagę do pozostałych radnych, aby o tym nie zapominali. Pan prezydent Korytkowski zna pewne tematy ode mnie, też był na tych wizjach, mam nadzieję, że z pewnymi rzeczami też się będzie ze mną zgadzał. Trzeba ciąć koszty, najlepiej ciąć koszty bieżące, bo one są jednak bardzo wysokie."

Przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI dodał, cytując: „Proszę Biuro Rady, żeby wypunktowało wszystkie uwagi, które tu żeśmy zgłosili i prześlemy Panu prezydentowi."

Najważniejsze uwagi radnych do projektów uchwał.

Radny Tadeusz Wojdyński

1. Wątpliwy przychód ze sprzedaży Hotelu Konin (5 mln. zł) – wzrost deficytu miasta.
2. Rezerwa budżetowa zaplanowana na niskim poziomie (0,12%), minimum, które nie zabezpiecza wykonania budżetu.
3. Wydatki majątkowe – za niska kwota przeznaczona na wykupy nieruchomości.
4. Podliczenie kosztów wydatków majątkowych.

Radny Marek Cieślak

1. Zwrócenie uwagi na problem nabywania nieruchomości gruntowych, co zaproponowana kwota załatwi? Radny prosi o spojrzenie i zwrócenie uwagi na wysokość kwoty na wykupy nieruchomości w odniesieniu do inwestycji miasta. Za każdą inwestycją stoją grunty i problem ich wykupu. Zaległości w tym zakresie to ok. 3.000.000 zł. Generowany przez Wydział Gospodarki Nieruchomościami zysk ze sprzedaży nieruchomości jest na bieżąco „przejadany”. Propozycja **utworzenia funduszu z pozyskiwanych kwot ze sprzedaży nieruchomości**.
2. Zwrócenie uwagi na propozycje MBP i MDK związane z zaniżeniem kosztów energii elektrycznej. Do projektu budżetu przedstawiono zmniejszone koszty energii – jednostki były zmuszone do pokazania oszczędności.
3. Stworzenie grup zakupowych, klastr energii na bazie PWiK. Radny pytał dlaczego tego nie ma.

Radny Janusz Zawilski

1. Oszacowanie dochodów PIT i CIT.
2. Problem sprzedaży Hotelu Konin – wniosek o sprzedaż hotelu za inną, realną kwotę (taką jak ewentualny nabywca będzie chciał dać). Zaplanowana kwota jest nieosiągalna.
3. Poszukanie co jeszcze miasto może sprzedać.
4. Kwota na inwestycje - wyliczenie jakie środki własne, a jakie środki zewnętrzne.
5. Sprawa budowy połączenia ul. Paderewskiego z ul. 11 Listopada.
6. Budowa ul. Kleczewskiej + rondo.

Radny Jarosław Sidor

1. Uwaga w sprawie sprzedaży Hotelu Konin. Radny stwierdził, że wcześniej Miasto wydało pieniądze, których praktycznie nie było. Jak długo jeszcze będzie to utrzymywane.
2. Temat wykupu gruntów powtarzany od wielu lat. Radny poparł radnego Marka Cieślaka.
3. Wcześniej przyjęto propozycje uzbrojenia terenów inwestycyjnych – koszty odwodnienia zaplanowana na 1.000.000 zł. W ciągu roku zabrano 950.000 zł – radny zwrócił uwagę, że nie ma ani kwoty 50.000 zł, która pozostała, ani brakujących ok. 2.000.000 zł na kompleksowe odwodnienie tych terenów (wizja Komisji Infrastruktury).
4. Składowisko na ul. Marantowskiej – zwrócenie uwagi na koszty zagospodarowania odpadów komunalnych.
5. Zadłużenia miasta.
6. Wydatki budżetowe.
7. Sieć kanalizacyjna - sprawa dofinansowania przyłączy kanalizacyjnych.
8. Poziom inwestycyjny miasta z odniesieniem do nieoczekiwanych wzrostów kosztów energii elektrycznej i energii cieplnej. Czy miasto zwiększy kwoty na dotacje dla jednostek w związku ze wzrostem kosztów energii elektrycznej?
9. 200.000 zł na przyłączenie się do ekologicznych systemów ogrzewania – ilu chętnych i na jaką kwotę?
10. Gdzie miasto ma zamiar szukać brakującej kwoty na przebudowę ul. Kleczewskiej (rozstrzygnięcie przetargów).

Radny Marek Waszkowiak

1. Przeniesienie procedowania projektu budżetu na styczeń 2019 roku. Budżet powinien być przeliczony, gdyż obecnie jest nierealny. Niebezpieczeństwo w dziale gospodarki.

2. Jakie będą zaproponowane rozwiązania związane ze wzrostem kosztów energii elektrycznej?

Komisje nie zgłosiły wniosków do projektu budżetu miasta Konina na 2019 rok.

Komisja Finansów – 6 głosami „za”, 1 głosie „przeciw” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2019-2022 oraz projekt uchwały w sprawie uchwały budżetowej miasta Konina na 2019 rok.

Komisja Infrastruktury – 7 głosami „za”, 1 głosie „przeciw” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2019-2022 oraz projekt uchwały w sprawie uchwały budżetowej miasta Konina na 2019 rok.

Na tym posiedzenie zakończono.

OBRADOM PRZEWODNICZYLI

Przewodniczący Komisji Finansów

Tadeusz WOJDYŃSKI

Przewodniczący Komisji Infrastruktury

Marek WASZKOWIAK

Protokołowała

M. Trzcielińska